

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

<https://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/15609,Okres-swiateczno-noworoczny-na-granicy.html>
01.07.2024, 09:39

Okres świąteczno - noworoczny na granicy

06.01.2016 Anna Michalska

Okres świąteczno - noworoczny na polsko - ukraińskiej granicy był czasem spokojnym i bezpiecznym.

Funkcjonariusze z Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej nie odnotowali żadnych poważnych incydentów związanych z przestępczością graniczną. Przed samymi świętami padł rekord w ilości odprawionych podróżnych - w środę 23 grudnia podkarpackie przejścia graniczne przekroczyło łącznie 45 tysięcy osób (średnio przekracza je 32 tysiące podróżnych).

Duży ruch był efektem wyjazdów na przedświąteczne zakupy, ale związany był też z powrotami obywateli Ukrainy z pracy za granicą. Podróżom sprzyjała również ładna pogoda. Podczas świątecznych dni ruch wyraźnie zmalał i utrzymywał się na poziomie ok. 13 tysięcy na dobę.



Dzień przed Wigilią, w środę 23 grudnia, funkcjonariusze SG z Medyki wspólnie z celnikami ujawnili w bagażu 45 - letniego obywatela Ukrainy trzy koralowce, które są

objęte ochroną na podstawie Konwencji Waszyngtońskiej CITES. Wobec Ukraińca wszczęto postępowanie karne.

W tym samym dniu, na przejściu granicznym w Budomierzu zatrzymano 20 - letniego Polaka, który usiłował wywieźć na Ukrainę kradziony samochód marki Jeep Wrangler o wartości 170 tysięcy złotych. Samochód i kierowcę przekazano funkcjonariuszom Policji.

W ostatni dzień roku 2015, funkcjonariusze SG z Medyki ujawnili, że 23- letni Ukrainiec próbował wywieźć z Polski kokpit z kradzionego Mercedesa. Jego wartość oszacowano na 4 tysiące złotych. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi policjanci z KP w Medyce.

W pierwszy weekend nowego roku (2-3 stycznia) odnotowano duży ruch autokarowy. Przez przejście graniczne w Korczowej do Polski wjechało 70 autokarów, podczas gdy średnio odprawianych jest tam ok. 30. Podróżnymi byli głównie turyści z Ukrainy, którzy wyjeżdżali na narty do Zakopanego ale także na Słowację i do Czech.

W piątek 1 stycznia strażnicy graniczni z Placówki w Stuposianach zatrzymali 54 - letniego Polaka - mieszkańca województwa podlaskiego poszukiwanego listem gończy. Mężczyzna został osadzony w areszcie śledczym w Sanoku.

Natomiast w nocy 2/3 stycznia funkcjonariusze z Placówki SG w Horyńcu - Zdroju otrzymali informacje o śpiącym na ławce mężczyźnie. Z powodu niskich temperatur (tej nocy ok. - 16 stopni Celsjusza) istniało realne zagrożenie dla jego życia. Mężczyzna znajdował się w stanie upojenia alkoholowego, nie mógł poruszać się o własnych siłach i nie można było nawiązać z nim żadnego kontaktu. Strażnikom granicznym udało się jednak ustalić, że jest to przyjezdny kuracjusz. Przekazano go pod opiekę pracownikom jednego z sanatoriów.